

EZRA MENDELSON:

**„Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej
w okresie międzywojennym”;**

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, 354 str.

Pragnę zwrócić uwagę na książkę **Ezry Mendelsohna** „*Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*” – jedyną jak dotąd w literaturze światowej próbę całościowego zarysowania problematyki żydowskiej w międzywojennej Europie Środkowo-Wschodniej (w Polsce, na Węgrzech, w Czechosłowacji, w Rumunii, na Litwie, Łotwie i w Estonii).



Lata międzywojenne to okres wielkich przemian, walk o niepodległość i odzyskanie narodowej niezależności, z której zostały wyzute państwa tej części Europy. Na przekór oczekiwaniom, marzenia narodów środkowoeuropejskich rozwiały się z powstaniem potęgi niemieckiej – promującej hitleryzm i Związku Radzieckiego – z ideologią komunistyczną.

Faktem jest również to, iż *Europa Środkowo-Wschodnia w okresie międzywojennym była (...) poligonem doświadczalnym dla nowoczesnej polityki żydowskiej: stąd godne uwagi, choć nieskuteczne usi-*

łowania narodowej autonomii pozaterytorialnej dla Żydów (...); stąd starania syjonistów, by pomagać w organizowaniu masowej emigracji do Palestyny (...) z Europy Wschodniej. Okres ten obejmuje dzieje Żydów w Polsce – wciąż niedostatecznie naświetlone; problematyka okresu bezpośrednio poprzedzającego Holocaust to rozdział współczesnej historii żydowskiej w dużym stopniu zaniedbany przez badaczy.

Polska międzywojenna należała przed 1939 r. do największych skupisk żydowskich w świecie, w Europie natomiast ustępowała jedynie Związkowi Radzieckiemu, gdzie życie żydowskie uległo podporządkowaniu partii komunistycznej. Polska zaś stała się ośrodkiem współczesnej żydowskiej nauki, której przedstawiciele pełnią obecnie znaczącą rolę w ośrodkach życia żydowskiego w świecie, nie tylko w Izraelu, lecz również w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Francji itd. W rezultacie Polska stała się centrum intelektualnym Żydów w skali całego świata, o czym świadczą ówczesne uczelnie religijne o międzynarodowym autorytecie, jak np. jesziwa w Mirze, czy też powstały w Wilnie **Żydowski Instytut Naukowy** (w wyniku wojny przeniesiony do Nowego Jorku, gdzie istnieje do dziś). Cechą o niemałym znaczeniu pozostaje miejsce pochodzenia Żydów rozproszonych po całym świecie. Związani z Polską przez swoich rodziców, dziadków pragną zapoznać się z korzeniami swych przodków. To właśnie z Polski pochodzą współtwórcy państwa Izrael, a także czołowi działacze ruchów syjonistycznych.

Wspomniane dzieło (bo zasługuje na takie miano) – opracowane przez Wydawnictwo Naukowe PWN, pod redakcją naukową **Jerzego Tomaszewskiego** – w przekładzie polskim **Agaty Tomaszewskiej** różni się nieco od angielskiego oryginału. Autor uwzględnił wszelkie uwagi



krytyczne swoich przyjaciół i, dokonując modyfikacji, usunął pewne niedoskonałości, z tego też względu przekład ten uległ znacznemu uszczupleniu.

Fundamentalnym celem, dla którego autor podjął się napisania tej książki, było *dostarczenie studentom i wykładowcom jednotomowego studium porównawczego, które dostarczyłoby szczególnie ważnego, choć w znacznym stopniu zaniedbanego, rozdziału współczesnej historii żydowskiej*. Pomimo iż jest to jedna z pierwszych książek uczonego izraelskiego (profesora **Uniwersytetu Hebrajskiego** w Jerozolimie, w **Instytucie Współczesnych Problemów Żydów**, gdzie pełni obowiązki jednego z redaktorów rocznika „*Studies in Contemporary Jewry*”), wywołała ona duże zainteresowanie, liczne polemiki (również w polskich czasopismach naukowych) i doczekała się dwóch wydań angielskich oraz jednego hebrajskiego.

Autor nie ograniczył się do przedstawienia wydarzeń w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej (odpowiedniki rozdziałów), lecz przeprowadził porównania między nimi, a ponadto stworzył warunki do lepszego zrozumienia zarówno różnic, jak i podobieństw w położeniu Żydów. Wydawałoby się, iż podział na rozdziały (odpowiedniki krajów) rozbije strukturę książki, co często zdarza się wielu autorom podobnych publikacji (zagubienie więzi łączącej poszczególne części pracy i stworzenie odrębnych działów zamiast logicznej całości), jednak w tym przypadku jest to podejście najbardziej racjonalne.

Czytelnik, który zna dzieje najnowsze naszego kraju w ujęciu badaczy polskich, może w tej książce poznać te same fakty widziane z punktu widzenia jednej z najliczniejszych mniejszości narodowych, jaką byli w tym okresie Żydzi – prześladowani, szkalowani i walczący o swe prawa w latach pełnych nietolerancji i szowinizmu, braku równowagi, zastoju ekonomicznego i skrajnie prawicowej polityki. Z perspektywy żydowskiej atmosfera Europy Środkowo-Wschodniej dawała niewiele podstaw do optymizmu.

Dodajmy do tego spadek liczebności wschodnioeuropejskiej diaspory, także bardzo ważny proces regresu gospodarczego, który zaowocował w latach trzydziestych zubożeniem setek tysięcy Żydów w Polsce, Rumunii i państwach bałtyckich.

A jak na te wydarzenia ze wspólnej żydowsko-polskiej przeszłości patrzy przedstawiciel strony, która ucierpiała najbardziej – sam autor? Jest życzliwie ustosunkowany do Polski. Spogląda na jej historię z punktu widzenia jednej z mniejszości zamieszkującej nasz kraj, co pozwala nam na poznanie narodu zapomnianego i wnosi wiedzę, która jest wciąż w Polsce uboga.

Powyższe studium porównawcze skłania do zastanowienia się nad tym, co by się stało, gdyby nie doszło do masowego wymordowania Żydów w okresie II wojny światowej. Być może, kultura żydowska sięgałaby w chwili obecnej swego apogeum, przy optymistycznym założeniu, iż Żydzi doszliby do porozumienia z narodami dominującymi w Europie Środkowo-Wschodniej, a antysemityzm zmalałby do 10% populacji. Są to, oczywiście, wyobrażenia nie do potwierdzenia przez fakty, zatem nieweryfikowalne. Ale może da się to osiągnąć obecnie; wydaje mi się, iż nietolerancja wobec narodu żydowskiego zmalała dostatecznie, aby wypracować nowy model współistnienia. Dochodzi do tego pewne „ale” – związane z ponownym narastaniem w krajach naszej części Europy ruchów nazistowskich, które kontynuują idee prowadzące do eksterminacji Żydów.

RAFAŁ ŚWIĘTOCHOWSKI

Książka dostępna w księgarni PWN w Warszawie przy ul. Miodowej.

